Jacek Zaleśny¹

Dostęp ławników sądów powszechnych do informacji niejawnych²

W świetle art. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: u.s.p.)³ – ławnik sądowy na równi z sędzią uczestniczy w rozstrzyganiu konfliktów prawnych. Równy z sędziami udział ławników w rozstrzyganiu sporów prawnych sprawia, że ze względu na wartość, jaką jest *fair* toczony proces sądowy, zwieńczony wydaniem sprawiedliwego wyroku, nie jest bez znaczenia zagadnienie niezawisłości ławnika i bezpośrednio wiążąca się z nim problematyka gwarancji niezawisłości ławnika sądowego, w tym w zakresie dostępu do akt postępowania.

Choć ławnicy sądowi nie wykonują zawodowo swoich obowiązków, to w myśl przepisów u.s.p. w zakresie orzekania są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Zatem, jeśli chodzi o prawne podstawy działania, ich sytuacja prawna w zakresie orzekania równa jest pozycji sędziów zawodowych⁴. Do wątku niezawisłości ławnika należy odnosić zasadę niezawisłości sędziów. Ławnik, analogicznie jak sędzia, w procesie orzekania jest: bezstronny w stosunku do uczestników postępowania, niezależny wobec organów (instytucji) pozasądowych, samodzielny wobec władz i innych organów sądowych. Korelatem zewnętrznej niezależności ławnika ma być jego wewnętrzna niezależność. Ma być wolny od stereotypów, uprzedzeń, prze-

¹ Autor jest adiunktem w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz na Wydziale Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego.

² Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na III Seminarium Młodych Badaczy Prawa Konstytucyjnego, które odbyło się w Waplewie w dniach 5–7 kwietnia 2011 r.

³ Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.

⁴ S. Zawadzki, *Instytucja ławnika ludowego jako przedmiot badań*, [w:] *Udział ławników w postępowaniu karnym. Opinie a rzeczywistość*, pod red. S. Zawadzkiego, L. Kubickiego, Warszawa 1970, s. 25.

sądów, tj. wszelkich postaci emocjonalnego zaangażowania, które mogłoby zniekształcać percepcję rozpoznawanej sprawy i w rezultacie wypaczyć treść podejmowanego rozstrzygnięcia.

Choć ławnicy sądowi na równi z sędziami rozpatrują i rozstrzygają konflikty prawne, to przed zmianą w prawie z połowy 2010 r. w praktyce sądowej pojawiło się pytanie, czy ławnicy orzekający w sprawach karnych, w których prowadzone są dowody zawierające tajemnicę państwową, powinni posiadać poświadczenie bezpieczeństwa, o którym mowa była w przepisach ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (dalej: u.o.i.n.)⁵? W tym zakresie w orzecznictwie sądowym zarysowały się rozbieżności.

W wyroku z dnia 7 marca 2008 r.⁶ Sąd Najwyższy orzekł, że do ławników orzekających w składzie sądu powszechnego, do którego wiadomości pozostają okoliczności objęte tajemnicą państwową, o jakich mowa w art. 184 §1 k.p.k., mają zastosowanie przepisy art. 27 ust. 1 i art. 28 ust. 1 pkt 3 u.o.i.n. Uzasadniając zajęte stanowisko, Sąd Najwyższy wskazał, że ławnicy nie mają dostępu do informacji niejawnych, stanowiących tajemnicę państwową, na zasadach określonych dla sędziów, a więc bez postępowania sprawdzającego. Zdaniem Sądu Najwyższego przyznanie ławnikom sądów powszechnych tak określonego dostępu wymagałoby wyraźnej regulacji ustawowej – takiej mianowicie, jaka obowiązuje w stosunku do sędziów (art. 85 §4 u.s.p.), asesorów (art. 136 §2 u.s.p.), sędziów i asesorów wojskowych oraz, co w przedmiotowym kontekście jest szczególnie warte podkreślenia, ławników wojskowych (art. 70 §1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych⁷).

Faktem jest, że tylko w zakresie dotyczącym ławników sądów powszechnych w żadnej z ustaw nie sformułowano ani odrębnego unormowania, które dawałoby im dostęp do informacji zawierających tajemnicę państwową bez uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa, ani też nie przewidziano wobec nich odesłania do art. 85 §4 u.s.p. Należy więc uznać to za zabieg celowy, niepozwalający na uznanie tylko *per analogiam*, że ławnicy sądów powszechnych, tak jak sędziowie, mają dostęp do tych informacji z urzędu. Omawiane wyżej regulacje normujące kwestię udostępniania informa-

⁵ Dz.U. 2005, Nr 196, poz. 1631 ze zm. Aktualnie w jej miejsce obowiązuje ustawa z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, Dz.U. Nr 182, poz. 1228.

⁶ Sygn. akt V KK 134/07, OSNKW z 2008 r., Nr 6, poz. 50.

⁷ Dz.U. 2007, Nr 226, poz. 1676.

cji niejawnych osobom zaangażowanym w wydawanie rozstrzygnięć w toku procesu, przeczą także możliwości przyjęcia, iż (należący do kręgu tych podmiotów) ławnicy, orzekający w składach sądów powszechnych, mają automatyczny dostęp do informacji objętych tajemnicą państwową, tak samo jak strony postępowania, obrońcy, pełnomocnicy czy przedstawiciele ustawowi. We wskazanym wyroku z dnia 7 marca 2008 r. Sąd Najwyższy przyjął zatem, że obowiązek poddania się przez ławników postępowaniu sprawdzającemu uzasadnia nie tylko wzgląd na treść art. 184 §1 k.p.k., lecz rozciąga się on również na wszelkie inne informacje niejawne objęte tajemnicą państwową.

Do poglądów wyrażonych w omawianym wyroku z dnia 7 marca 2008 r. nawiązał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 lutego 2009 r.⁸ Stwierdził w nim, że ławnicy orzekający w sprawach, w których rozważany ma być dowód z zeznań świadka anonimowego powinni legitymować się właściwym poświadczeniem bezpieczeństwa, wydanym po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego. W tym ostatnim wyroku Sąd Najwyższy nie przesądził jednak, czy wymóg posiadania przez ławników poświadczenia bezpieczeństwa obejmuje wyłącznie okoliczności, o których mowa w art. 184 §1 k.p.k., czy też rozciąga się także na wszelkie inne okoliczności objęte tajemnicą państwową.

Z kolei w wyroku z dnia 4 października 2005 r.⁹ Sąd Apelacyjny w Lublinie przyjął, że ławnicy biorący udział w rozpoznaniu sprawy nie posiadają *ex officio* poświadczenia bezpieczeństwa w rozumieniu u.o.i.n. Z tego względu, do zapoznania się przez ławników z treścią zeznań świadka anonimowego winny mieć zastosowanie przepisy wydanego na podstawie art. 181 §2 k.p.k. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie sposobu postępowania z protokołami przesłuchań i innymi dokumentami lub przedmiotami, na które rozciąga się obowiązek zachowania tajemnicy państwowej, służbowej albo związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji¹⁰.

Natomiast w wyroku z dnia 5 listopada 2008 r.¹¹ Sąd Najwyższy przedstawił odmienne stanowisko. Orzekł, że poza sytuacją wynikającą z przepisu art. 184 §1 i 2 k.p.k., dostęp ławników, tak jak stron oraz ich przedstawicieli proceso-

⁸ Sygn. akt II KK 249/08, OSNKW z 2009 r. Nr 6, poz. 48.

⁹ Sygn. akt II AKa 194/05, Lex nr 166008.

¹⁰ Dz.U. Nr 108, poz. 1023.

¹¹ Sygn. akt V KK 146/08, OSP z 2009 r., Nr 9, poz. 94.

wych do materiału dowodowego zawierającego informacje stanowiące tajemnicę państwową lub służbową w procesie karnym, nie jest reglamentowany przepisami u.o.i.n. Oznacza to brak obowiązku posiadania przez ławników stosownego poświadczenia bezpieczeństwa. Zdaniem składu orzekającego w tej sprawie, treść art. 4 ust. 1 u.o.i.n. wskazuje, że zasady udostępniania akt zawierających materiał dowodowy stanowiący tajemnicę państwową lub służbową oraz sposób przeprowadzania takich dowodów w postępowaniu karnym regulują przepisy k.p.k. oraz akty prawne podstawowe wydane w wykonaniu delegacji zawartych w tym kodeksie. Według Sądu oznacza to, że w postępowaniu karnym zasady dostępu do informacji niejawnych regulują przepisy k.p.k. i aktów podstawowych wydanych na podstawie kodeksowej delegacji (art. 181 §2 i art. 184 §9 k.p.k.), a nie przepisy u.o.i.n. Skoro więc strony i ich przedstawiciele procesowi mają dostęp do akt sprawy (art. 156 §1 k.p.k.), choć z ograniczeniami związanymi z koniecznością ochrony informacji niejawnych (np. art. 100 §5, art. 156 §4, art. 157 §2, art. 338 §3, art. 360 §1 pkt 3, art. 361, art. 423 §2 *in fine*, art. 448 §2 *in fine* k.p.k. oraz przepisy rozporządzeń wydanych na podstawie art. 181 §2 i art. 184 §9 k.p.k.), a jedyne wyłączenie dotyczy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka anonimowego (art. 184 §2 k.p.k.), to nie ma racjonalnego uzasadnienia, aby tylko w stosunku do ławników wymagać stosownego poświadczenia bezpieczeństwa¹².

Z uwagi na występujące rozbieżności w orzecznictwie dotyczące tego, czy ławnicy sądu powszechnego orzekający w sprawach, z którymi łączy się dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową powinni posiadać poświadczenie bezpieczeństwa, Rzecznik Praw Obywatelskich uznał, iż konieczne jest ich rozstrzygnięcie przez poszerzony skład Sądu Najwyższego, o co wnioskował w pytaniu prawnym z dnia 25 listopada 2009 r.¹³

¹² W zakresie zagadnienia obowiązku posiadania poświadczenia bezpieczeństwa przez ławników orzekających w sprawach karnych, w których prowadzone są dowody zawierające tajemnicę państwową, również doktryna prawa nie wypracowała jednego stanowiska. Por. S. Hoc, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r.*, sygn. akt V KK 146/08, OSP z 2009 r., z. 9, poz. 94; J. Konecki, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r.*, sygn. akt V KK 146/08, OSP z 2009 r., z. 9, poz. 94; M. Rusinek, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r.*, sygn. akt V KK 146/08, „Przegląd Sądowy” nr 6, 2009, s. 139–146; D. Świecki, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2008 r.*, sygn. akt V KK 137/07, OSP z 2009 r., z. 1, poz. 10.

¹³ RPO-634332-II-09/ST.

Rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy (w składzie siedmiu sędziów) podjął dnia 24 lutego 2010 r.¹⁴ Sąd orzekł, że przepisy u.o.i.n. dotyczące obowiązku uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa nie mają zastosowania do ławników sądów powszechnych i sądów wojskowych.

Sąd Najwyższy potwierdził stanowisko powszechnie podzielane, że podstawowe znaczenie w całokształcie prawnej konstrukcji ochrony informacji niejawnych ma zasada wyrażona w art. 3 u.o.i.n., w myśl której informacje tego rodzaju mogą być udostępniane wyłącznie osobie dającej rękojmię zachowania tajemnicy i tylko w zakresie niezbędnym do wykonywania przez nią pracy lub pełnienia służby na zajmowanym stanowisku albo innej zleconej pracy.

Prima facie można byłoby wysunąć wniosek, że skoro w kręgu podmiotów wyliczonych w przepisach art. 27 u.o.i.n. jako niepodlegających postępowaniu sprawdzającemu nie wymieniono ławników sądowych, to mają do nich zastosowanie przepisy regulujące dostęp do informacji niejawnych. Zauważyć jednak należy, że ławnicy sądowi nie pełnią żadnej z funkcji określonych w art. 28 ust. 1 tej ustawy, a więc w przepisie zakreślającym krąg podmiotów, których dotyczy spełnienie wymogu rękojmi zachowania tajemnicy w postaci uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa. Nie wykonują ani pracy, ani pracy zleconej. Ławnicy nie pełnią też służby na zajmowanym stanowisku. Służba bowiem zawsze łączy się z podległością wobec osób przełożonych w ramach stosunku pracy lub stosunku służbowego powstającego przez mianowanie i z różnymi rygorami, którym podlegają osoby zatrudnione na konkretnych stanowiskach w poszczególnych rodzajach służb. Tymczasem ławnicy są obywatelami, którzy biorą udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (art. 182 Konstytucji RP i art. 4§1 u.s.p.).

Wykładnia językowa art. 28 ust. 1 pkt 3 u.o.i.n. nie pozwoliła zatem Sądowi Najwyższemu przyjąć, że ławnicy należą do kręgu osób, których dostęp do tajemnicy państwowej jest uwarunkowany posiadaniem poświadczenia bezpieczeństwa. Nie wymieniono ich także w art. 27 ust. 2 – 9 u.o.i.n., a więc w przepisach regulujących odrębnie i w inny sposób wymogi spełnienia rękojmi zachowania tajemnicy wobec osób sprawujących najwyższe urzędy w państwie, posłów i senatorów, członków Rady Ministrów oraz kandydatów na ściśle określone (w pkt 6) wysokie urzędy i stanowiska państwowe. Jak podnosił Sąd Najwyższy, nie oznacza to, że kwestia dostępu ławni-

¹⁴ Sygn. akt I KZP 34/09.

ków do informacji niejawnych w ogóle nie znajduje prawnego uregulowania. Stosownego źródła normatywnego należy jednak szukać nie w u.o.i.n., lecz w ustawach o ustroju sądów powszechnych i o ustroju sądów wojskowych, a więc w aktach prawnych normujących kompleksowo status ławnika sądowego i pełnienie tej funkcji.

Ten kierunek poszukiwań podstawy prawnej dla wyjaśnienia rozważanego zagadnienia nie prowadzi do kolizji z przepisami u.o.i.n. Nie regulują one przecież wszystkich kwestii dotyczących ochrony informacji niejawnych, o czym świadczą odesłania do innych ustaw zawarte w art. 1§3, art. 4§1 i 2 i art. 27 ust. 10. W ustawach o ustroju sądów powszechnych i ustroju sądów wojskowych nie ma przepisów regulujących wprost kwestię dostępu ławników do informacji niejawnych. Nie jest więc możliwe wyjaśnienie zagadnienia na gruncie tych aktów prawnych metodą wykładni językowej. A skoro tak, to niezbędne stało się odwołanie do innych metod wykładni, w pierwszej kolejności do wykładni systemowej.

Przystępując do wykładni systemowej, Sąd Najwyższy wskazał na przepis art. 85 u.s.p., normujący całościowo materię dostępu sędziego do informacji niejawnych i obowiązku zachowania tajemnicy związanej z funkcją zawodową sędziego. Zgodnie z nim wobec osoby pełniącej urząd na stanowisku sędziego nie przeprowadza się postępowania sprawdzającego przewidzianego w u.o.i.n. Przed przystąpieniem do pełnienia obowiązków sędziego zapoznaje się z przepisami o ochronie informacji niejawnych i składa oświadczenie o znajomości tych przepisów. Przy tym, informacje niejawne mogą być udostępnione sędziemu tylko w zakresie niezbędnym do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim, pełnienia powierzonej funkcji lub wykonywania powierzonych czynności.

W związku z powyższym rodziło się pytanie, czy dostęp ławnika do tajemnicy państwowej zależy od spełnienia warunków, których ustawa nie stawia sędziemu? Przed udzieleniem odpowiedzi na tak postawione pytanie należy brać pod uwagę uwarunkowania ustrojowe. Trzeba przypomnieć, że w zakresie orzekania ławnicy sądowi, tak jak sędziowie, są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji i ustawom, a przy rozstrzyganiu spraw mają równe prawa z sędziami. W szczególności ławnik ma równy głos we wszystkich kwestiach, które sąd rozstrzyga w toku procesu i o których musi orzec w wy-

roku¹⁵. Dla zapewnienia realizacji tego prawa uczestniczący w rozpoznawaniu sprawy ławnik, tak samo jak sędzia, musi mieć dostęp do wszystkich przeprowadzanych w sprawie dowodów, także tych, które zawierają tajemnicę państwową. Odmienne założenie prowadziłoby do wypaczenia konstytucyjnej zasady udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości i rażącego naruszenia przepisów u.s.p. określających status i prawa ławnika. Zaprzeczałoby samej istocie orzekania, które opiera się na dokonanych przez sąd prawdziwych ustaleniach faktycznych (art. 2§2 k.p.k. i art. 3 k.p.c.), po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności (art. 92 i art. 366 k.p.k., art. 316§1 k.p.c.). Jeśli w toku postępowaniu sądowego dochodzi do przeprowadzenia dowodu, z którym łączy się tajemnica państwowa, to każdy kto orzeka w składzie sądu jest nie tylko uprawniony, ale i prawnie zobowiązany, do zapoznania się z takim dowodem. Trudno mówić o rzetelnej i pełnej ocenie materiału dowodowego, jeśli nie zna się wszystkich dowodów w postępowaniu przeprowadzonych.

Dlatego też – wywodził Sąd Najwyższy – ławnicy sądowi, podobnie jak sędziowie, nie potrzebują posiadać poświadczenia bezpieczeństwa, aby rozstrzygać w sprawach, z którymi łączy się dostęp do informacji stanowiących tajemnicę państwową. Normatywną ku temu podstawę daje przepis art. 4 §2 u.s.p., przyznający ławnikom równe prawa z sędziami w rozstrzyganiu spraw.

Dostęp do tajemnicy państwowej w zakresie niezbędnym do orzekania, bez konieczności posiadania poświadczenia bezpieczeństwa, jest prawem sędziego, gwarantowanym w art. 85 §4 u.s.p. Właśnie z mocy art. 4 §2 u.s.p. prawo to służy także ławnikom orzekającym w konkretnych sprawach. Jak przyznał Sąd Najwyższy, nie było potrzeby powtarzania go w odrębnym przepisie Prawa o ustroju sądów powszechnych dotyczącym ławników, bo zawiera się ono już w art. 4 §2 u.s.p., jako przepisie ogólnym, zrównującym zakres praw ławników w rozstrzyganiu spraw przed sądem pierwszej instancji z prawami sędziów (z wyjątkami wskazanymi w art. 169 §2 u.s.p.).

Znajduje się także tłumaczenie dla powodu, dla którego przy formułowaniu ust. 10, dodanego do art. 27 u.o.i.n., ustawodawca nie wymienił ławników wśród podmiotów, których dostęp do informacji niejawnych jest normowany w ustawie o ustroju sądów. Brak przedmiotowego odwołania

¹⁵ T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 43.

wynika ze specyfiki instytucji ławnika sądowego. O ile bowiem dostęp wymienionych w tym przepisie kategorii osób do informacji niejawnych obejmuje całe spektrum ich działalności zawodowej, jaka może być powierzona sędziom i prokuratorom, o tyle w odniesieniu do ławników sądowych wiąże się on tylko z orzekaniem w sprawach, do których ich **wyznaczono**. Skoro więc dostęp do tajemnicy w orzekaniu gwarantuje ławnikom art. 4 §2 u.s.p., przejmujący takie uprawnienie z art. 85 §4 u.s.p., nadającego je sędziemu, to z punktu widzenia prawidłowej legislacji nie zachodziła potrzeba, by przy formułowaniu art. 27 ust. 10 u.o.i.n. odesłanie do przepisów o ustroju sądów w kwestii udostępniania informacji niejawnych sędziom, wymieniało *expressis verbis* także ławników. Wszak wprowadzenie ustępu 10 do art. 27 u.o.i.n. nastąpiło już po uchwaleniu u.s.p., obejmującej prawem dostępu do informacji niejawnych bez wymogu posiadania poświadczenia bezpieczeństwa także ławników – mocą wskazanych wyżej obu przepisów. W przeświadczeniu Sądu Najwyższego, potwierdzanie ich prawa w art. 27 ust. 10 u.o.i.n. nosiłoby cechy nadregulacji.

Uzasadniając wyposażenie ławników sądowych w dostęp do informacji niejawnych na zasadzie regulacji Prawa o ustroju sądów powszechnych, Sąd Najwyższy odwołał się także do argumentów natury ustrojowej. Ławnicy należą do podmiotów uczestniczących w funkcjonowaniu władzy sądowniczej, oddzielonej od władzy ustawodawczej i wykonawczej. W zakresie orzekania – analogicznie jak sędziowie – są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji i ustawom. Gdyby przyjąć, że do orzekania w sprawach, w których niezbędne jest ujawnienie informacji niejawnych, ławnik musiałby najpierw uzyskać poświadczenie bezpieczeństwa od służby ochrony państwa, a więc od organu *par excellence* władzy wykonawczej, to oznaczałoby to zarazem dopuszczenie do postrzegania istoty niezawisłości ławników w orzekaniu w inny sposób, niż niezawisłości sędziów. Tymczasem to właśnie potrzeba respektowania konstytucyjnych zasad oddzielenia władzy sądowniczej od władzy wykonawczej i niezawisłości sędziów zdecydowała o ustawowym wyłączeniu wobec sędziów wymogu poddania się **postępowaniom sprawdzającym** jako warunku spełnienia rękojmi zachowania przez nich tajemnicy. Egzekwowanie takiego wymogu wobec ławników znamionowałoby nie tylko zawężone pojmowanie ich niezawisłości, ale autoryzowałoby też swego rodzaju kontrolę władzy wykonawczej nad częścią osób sprawujących władzę sądowniczą.

Szczególnego znaczenia należy upatrywać w tym, że strony, obrońcy i pełnomocnicy oraz przedstawiciele ustawowi stron, mają w toku postępowania sądowego dostęp do dowodów zawierających informacje niejawne, w tym do tajemnicy państwowej. Brak jest przesłanek, aby wnosić, że w takiej sytuacji sąd przeprowadza dowód w składzie uszczuplonym o ławników. Skoro uczestnicy postępowania sądowego mają zapewniony ustawowo dostęp do tajemnicy państwowej w zakresie, w jakim jest to niezbędne do rozpoznania sprawy, to stawianie specjalnych, wyższych w tym względzie wymogów wobec ławników zasiadających w składach sądu, byłoby nieracjonalne i wręcz niezrozumiałe.

Zagadnienie dostępu ławników do informacji niejawnych należy także rozpatrywać z odwołaniem się do wykładni funkcjonalnej. Pomijając problem wyłaniania *de facto* dwóch kategorii ławników (mających dostęp do informacji niejawnych i pozostałych), zwrócić trzeba uwagę na fakt, że poddawanie ławników postępowaniu sprawdzającemu i ewentualna odmowa wydania poświadczenia bezpieczeństwa podważyłyby przydatność ławnika do powierzonej mu roli. Ustawowym wymogiem stawianym kandydatowi na ławnika jest nieskazitelność charakteru i charakteryzowanie się najwyższymi walorami etycznymi. Nieuzyskanie poświadczenia bezpieczeństwa w postępowaniu sprawdzającym, prowadzonym przez służby ochrony państwa, mogłoby stawiać pod znakiem zapytania posiadanie tych cech przez ławnika. Wszystko to prowadziłoby do wniosku o niespójności regulacji prawnych co do wymogów predysponujących ławników do udziału w rozpoznawaniu spraw sądowych.

W wyniku rozważenia wszystkich omówionych wyżej uregulowań prawnych kształtujących konstytucyjną funkcję ławników, Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż ustawodawca uzależnia ich dostęp do informacji niejawnych stanowiących tajemnicę państwową, w zakresie niezbędnym do rozpoznania spraw sądowych, od uzyskania poświadczenia bezpieczeństwa.

Motyw dostępu ławników sądowych do informacji niejawnych powrócił w ramach prac nad nową ustawą o ochronie informacji niejawnych (uchwaloną w dniu 5 sierpnia 2010 r.). Wówczas to zastanawiano się, czy ze względu na rozstrzygnięcie zastrzeżeń co do dostępu ławników sądowych do informacji niejawnych przez skład rozszerzony Sądu Najwyższego, istnieje potrzeba ustawowego przesądzenia, że ławnicy sądowi (analogicznie jak

sędziowie) w zakresie orzekania są zwolnieni z obowiązku poddania się postępowaniu sprawdzającemu. Ze względu na wolę ustawodawcy uniknięcia w przyszłości w ewentualnych dyskusji i wątpliwości na tym tle, wątek dostępu ławników sądowych do informacji niejawnych w procesie orzekania poddano bezpośredniej regulacji prawnej¹⁶. Zgodnie z art. 34 ust. 10 pkt 15 ustawy z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych, postępowania sprawdzającego nie przeprowadza się wobec ławnika sądu powszechnego i ławnika sądu wojskowego, co definitywnie rozwiązuje zagadnienie dostępu ławników sądów powszechnych do informacji niejawnych. Ustawowa regulacja przedmiotowej materii usuwa jeden z istotniejszych dylematów, jakie pojawiły się w praktyce, związanych ze statusem prawnym ławnika sądowego.

Summary

The access of judicial assessors to classified information

The subject of this analysis is the access of judicial assessors to classified information. The problem is shown in the context of the participation of judicial assessors – on a par with judges – in solving legal conflicts. The author also describes the legal consequences resulting from it.

¹⁶ Zob. S. Hoc, *Ustawa o ochronie informacji niejawnych. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 199.